

Miss Judea – semicki wzór piękna. Przedwojenne wybory najpiękniejszej z polskich Żydówek

Aleksandra Krzosek
166477@stud.usz.edu.pl
Uniwersytet Szczeciński

Idea porównywania kobiecego piękna towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Jej śladów dopatrujemy się bowiem już w czasach starożytnych, na przykład w mitycznym sądzie Parysa. Wybór biblijnej Estery na żonę króla Achaszwerosa, ale również mariaże innych władców, choćby wśród cesarzy Bizancjum czy carów dynastii Rurykowiczów i Romanowów, wskazują na popularność praktyki wyłaniania żon na zasadzie konkursu¹.

Za kolebkę konkursów piękności rozumianych we współczesnym znaczeniu tych słów (rozstrzyganych w formie zawodów) uznaje się jednak belgijską miejscowość Spa i zorganizowany tam w 1888 roku międzynarodowy konkurs określany mianem „The Beauty Show in Spa”. Jego inicjatorem był miejscowy właściciel kasyna Emile d’Hainault. I choć zarówno kontrowersyjny przebieg konkursu, jak i jego zaskakujące zakończenie do dziś wzbudzają dyskusje, zainicjował on modę na organizację tego typu wydarzeń niemal na całym świecie, w tym na terenie II Rzeczypospolitej².

Finał pierwszego ogólnopolskiego konkursu piękności, którego zwyciężczyni miała zostać oddelegowana do uczestnictwa w konkursie międzynarodowym (były to wybory Miss Europa w Paryżu) odbył się 27 stycznia 1929 roku w hotelu Polonia w Warszawie. Jego pomysłodawcami były redakcje trzech pism: tygodnika „Światowid”, dziennika „Express Poranny”

1 M. Teler, *Piękne skandalistki. Przedwojenne Miss Polonia*, Warszawa 2023, s. 12–17.

2 Tamże, s. 17.

oraz popołudniowego dziennika „Kurjer Czerwony”³. Wśród finalistek konkursu znalazły się między innymi Hanna Daszyńska (córka marszałka sejmu Ignacego Daszyńskiego) czy Aniela hrabina Ryszczewska. Tytuł Miss Polonia przyznano jednak pannie Władysławie Kostakównie, urzędnicze Miejskiej Kasy Oszczędnościowej w Warszawie. Wygrana w konkursie diametralnie zmieniła życie skromnej urzędniczki. Z dnia na dzień stała się ona gwiazdą warszawskich ulic i bywalczynią salonów oraz obiektem westchnień wielu adoratorów. Niewątpliwym następstwem konkursu była również poprawa jej sytuacji materialnej (tuż po wygranej przeprowadziła się wraz ze schorowaną matką do większego i wygodniejszego mieszkania), a dzięki udziałowi w finale konkursu Miss Europa (w którym zajęła ostatecznie drugie miejsce) świat stanął przed nią otworem⁴.

Konkurs Miss Polonia zdobył powszechną popularność oraz wywołał ogromne poruszenie w całym kraju. Na długo jeszcze pozostawał żywo komentowany przez ogół społeczeństwa, w tym wśród postępowych środowisk żydowskich⁵. Redakcja żydowskiego dziennika „Nasz Przegląd”⁶ postanowiła zorganizować własny konkurs piękności, który miał być odpowiedzią narodu żydowskiego na brak swojej reprezentantki podczas wyborów Miss Europa⁷. 1 lutego 1929 roku (a więc już w kilka dni po finale Miss Polonia) „Nasz Przegląd” zamieścił plakat informujący o przeprowadzeniu konkursu piękności dla przedstawicielek polskiej mniejszości żydowskiej. W jego hasłowym i lakonicznym przekazie rozbrzmiewało już jednak główne założenie, dla którego to organizatorzy powzięli całe przedsięwzięcie: „Musimy zdobyć miejsce dla Miss Judaei na wszechświatowym

3 Tamże, s. 89.

4 Tamże, s. 90–110.

5 Tamże, s. 147.

6 „Nasz Przegląd” był dziennikiem mniejszości żydowskiej, wydawanym w języku polskim w latach 1923–1939. Stanowił jedno z najważniejszych pism opiniotwórczych dla żydowskiej inteligencji i mieszczaństwa. Redaktorami czasopisma byli: Daniel Rozencwajg (redaktor odpowiedzialny), Jakub Appenzlak, Natan Szwalbe, Saul Wagman.

7 Nieprawdą było to, że na konkursie zabrakło reprezentantek narodu żydowskiego. Należała do niego choćby zwyciężczyni konkursu – Węgierka Erzsébet Böske Simon. Temat ten został rozwinęty w ogłoszeniu plebiscytu *Jak długo na wszechświatowych turniejach piękności kobiecej będzie brakowało przedstawicielki narodu Racheli i Sulamity?*, „Naszego Przeglądu” (dalej: N.P.) 1929, nr 34.

konkursie piękności”⁸. Myśl ta została rozwinięta w artykule z dnia 3 lutego 1929 roku, którego już sam podtytuł nawoływał: „Jak długo na wszechświatowych turniejach piękności kobiecej będzie brakowało przedstawicielki narodu Racheli i Sulamity?”. W treści artykułu czytamy: „Czyż uroda Żydówek niegodna jest stanąć do współzawodnictwa z krasą wybranych reprezentantek innych narodów? Czyż typ urody żydowskiej nie powinien zająć należnego sobie miejsca na Olimpię piękna kobiecego?”. Redakcja czasopisma powzięła sobie w związku z tym dwa cele: zmienić zasady turniejów międzynarodowych tak, aby reprezentowane były nie kraje, lecz narody, oraz zademonstrować lukę, jaką wytworzyło pominięcie Żydówek w kanonie kobiecego piękna konkursów piękności⁹.

Oficjalne rozpoczęcie plebiscytu odbyło się 4 lutego 1929 roku wraz z opublikowaniem na łamach „Naszego Przeglądu” regulaminu konkursu. Kandydatki musiały spełniać w zasadzie jedynie cztery wymagania, to jest: pozostawać stanu panińskiego, na stałe zamieszkiwać w Polsce, mieć ukończone szesnaście lat oraz okazywać się nieskazitelną opinią. Aby zgłosić się do konkursu, należało przesłać do redakcji „Naszego Przeglądu” wypełnione zgłoszenie opatrzone ewentualną zgodą rodziców lub opiekunów (w sytuacji kiedy kandydatka była niepełnoletnia) oraz trzy fotografie: całej postaci, trois quarts oraz profilu. Redakcja wyraziła zgodę na wystąpienie w konkursie pod pseudonimem, z czego, jak się niebawem okazało, kandydatki chętnie korzystały¹⁰. Kolejnym fotografiom publikowanym na łamach „Naszego Przeglądu” przypisano indywidualny numer. W każdym wydaniu publikowano fotografie zazwyczaj czterech lub pięciu kandydatek oraz zbiorczo, raz w tygodniu, na łamach „Naszego Przeglądu Ilustrowanego”¹¹. W kolejnym numerze czasopisma¹² redakcja ogłosiła sposób głosowania w plebiscycie, który miał odbywać się za pośrednictwem kuponów umieszczanych we wtorkowych, czwartkowych i niedzielnych numerach

8 „Miss Judaea” Najpiękniejsza żydówka w Polsce. Wielki Konkurs „Naszego Przeglądu”, N.P. 1929, nr 32.

9 Czytelnicy „Naszego Przeglądu” wybiorą kandydatki w drodze plebiscytu, N.P. 1929, nr 34.

10 Regulamin konkursu o berło urody, N.P. 1929, nr 35.

11 „Nasz Przegląd Ilustrowany” był cotygodniowym dodatkiem do „Naszego Przeglądu”.

12 Jak wybierzemy najpiękniejszą żydówkę w Polsce, N.P. 1929, nr 36.

pisma. Spośród wszystkich zgłoszeń czytelnicy mieli wybrać dziesięć kandydatek, które w ten sposób miały trafić do wielkiego finału.

Wokół wydarzenia, jakim niewątpliwie było ogłoszenie plebiscytu, redakcja gazety zbudowała całą rubrykę tematyczną. Bogactwo treści imponowało. Odnaleźć można było tam zarówno wpisy poświęcone samemu konkursowi, ale również multum najróżniejszych treści okołotematycznych. Za sprawą paryskiego korespondenta relacjonowano postępy przygotowań, jak również sam przebieg konkursu Miss Europa. Ukazywały się listy czytelników dzielących się swoimi wrażeniami dotyczącymi wyborów. Swoją głos w sprawie zabierali przedstawiciele inteligencji (powstał m.in. cykl wpisów doktora Henryka Zamenhofs, który w nieco humorystycznym tonie przedstawiał ideał żydowskiego piękna) oraz środowiska artystycznego – malarze i rzeźbiarze, a wśród nich takie postaci, jak Adam Herszajt, Maksymilian Eljowicz, Wincenty Brauner i Władysław Weintraub.

Pomysł wyboru Miss Judea od początku zyskał dużą sympatię wśród czytelników pisma. Nie zabrakło jednak głosów negujących tę inicjatywę, zarówno ze strony społeczności żydowskiej (zwłaszcza środowisk ortodoksyjnych), jak również ze strony części społeczności polskiej. Dla przykładu, 9 lutego 1929 roku „Nasz Przegląd” na swych łamach przytoczył artykuł „Kurjera Krakowskiego”, który w działalności konkursowej dopatrywał się wyłącznie dążeń separatystycznych¹³. Te krytyczne głosy ginęły jednak wśród mnogości sprawnych działań propagandowych redaktorów pisma. 20 lutego 1929 roku na łamach „Naszego Przeglądu” opublikowano artykuł pt. *Czy konkursy piękności są pustą zabawą?*. Sens zawartego w nim przekazu doskonale oddaje poniższy cytat: „Chcemy wydobyć z ukrycia piękności żydowskie, trzymane u nas sztucznie w zaniedbaniu i upośledzeniu. Niesłusznie mniema jeden z publicystów żydowskich, zasadniczo odnoszący się dodatnio do konkursu, że Miss Judea już istnieje w osobie żydówki jako Miss Europa. Miss Judea nie może się pojawić w drodze maskarady, pod nazwą Węgierki, lecz musi wystąpić z otwartą przyłbicą, jako córka naszego narodu. Oszczerstwem wprawdzie jest twierdzenie antysemitów, że żydówka polska ma być ostateczną Miss Judeą, co ma niby to świadczyć, że uważamy Polskę jako Judeo-Polonię.

¹³ *Żydożercze idiotyzmy „Kurjerka” krakowskiego*, N.P. 1929, nr 40.

Ma ona być tylko kandydatką na Miss Judea, ale kandydatką niezwykłą, bo mającą największe widoki powodzenia, gdyż Polska posiada największe w Europie skupienie żydowskie¹⁴. W podobnym tonie odniósł się do sprawy Eicchana Cejtlin, którego wypowiedź przytoczono z „Unzer Ekspresu”: „Można nawet powiedzieć, że Żydówka, królowa piękności, posiada dla nas znaczenie polityczne i narodowe. Przez to urośnie nasza powaga na świecie, ludzie żywić poczną dla nas szacunek. Albowiem wiadomo, że w dobie obecnej mistrz ślizgawki, czempion światowy boksu posiada większe znaczenie dla tego kraju niż uczonego lub poeta. Toteż teraz, gdy na porządku dziennym stoją królowe piękności, prawdziwa Miss Judea mogłaby się nam wyśmienicie przydać przy wywalczeniu sobie praw w świecie¹⁵. Kolejnym, i wydaje się, że najmocniejszym w swym przekazie, okazał się list nadesłany przez czytelnika „Naszego Przeglądu”, niejakiego inżyniera Leona Borkowicza. W opublikowanym pod tytułem *Zrehabilitujmy typ semicki* artykule autor przekonuje o słuszności sprawy w kontekście potrzeby odbudowy wizerunku typu semickiego w oczach samych Żydów. Odwołuje się do powszechnego bojkotu innych typów kobiecego piękna poza aryjskim i słowiańskim oraz niedowartościowania, a wręcz dyskryminacji, żydowskich aktorek scenicznych i filmowych przez karykaturowanie postaci żydowskich w sztuce. „Ta złośliwa tendencja czyni spustoszenia estetyczne i... etyczne, nie tylko wśród Polaków, lecz i wśród Żydów. Przeciętny Żyd-inteligent jest przekonany, że Żydówki są brzydsze niż Polki.” Wskazuje na snobizm inteligenckiej warstwy społeczności polskich Żydów. „Zamiast pielęgnować nasz typ narodowy, staramy się go zacierać, niwelować.” W zjawisku tym dopatruje się także degradacji typu semickiego przez zawieranie mieszanych małżeństw nastawionych jedynie na zdobycie partnera spoza typu semickiego. W konkursie dostrzega natomiast szansę na przekonanie społeczności o wartości takich działań: „To wzniosłe zadanie pociąga za sobą obowiązki ze strony Żydówek. Każda, która przesyła fotografię, spełnia w pewnej mierze misję narodową i artystyczną, akt sprawiedliwości estetycznej.” Wywód cały kończy zaś słowami: „Zakończę apelem, który wyczytałem w jednym z pism zagranicznych, z powodu konkursu na piękność narodową.

14 Czy konkursy piękności są pustą zabawą?, N.P. 1929, nr 51.

15 E. Cejtlin, *Dlaczego mamy wybrać Miss Judaeę*, N.P. 1929, nr 50.

«Obowiązek młodych panien do stawiania się na turniej urody podobny jest do powinności wojskowej ze strony młodzieńców – mężczyzn. Każda, która posiada odpowiednie warunki, a uchyla się, jest dezserterką wobec sprawy narodowej»¹⁶».

Inna czytelniczka, podpisana pod swym apelem jako Zofia Kornblitówna, zwraca uwagę na lęk i nieśmiałość przed wzięciem udziału w konkursie w sferze mieszczańskiej, których źródeł dopatruje się w uprzedzeniach i przesądach wokół tego typu inicjatyw. Autorka listu zauważa, że do konkursu najchętniej stają przedstawicielki warstw „niższych”, a odwołując się zarówno do przykładów międzynarodowych, jak i Miss Polonia zauważa, że konkursy te szczególnie licznie zasilają reprezentantki warstw inteligencji i arystokratki¹⁷. Tuż obok tej wypowiedzi redakcja umieściła anons informujący, iż dyrektor i współwłaściciel znanego w Warszawie zakładu fotograficznego „Radjotyp” udziela trzydziestoprocentowego rabatu na zdjęcia kandydatek do konkursu, a dwudziestu pięciu pracownikom umysłowym wykona zdjęcia bezpłatnie¹⁸¹⁹. Czy to zbieg okoliczności, czy umyślnie zaplanowany fortel? Nieistotne! Efekt został osiągnięty. Zainteresowanie konkursem wzrastało z dnia na dzień.

Zgłoszenia do konkursu przyjmowano do 15 marca 1929 roku²⁰. Na łamach „Naszego Przeglądu” zaprezentowano łącznie 131 kandydatek (publikowanych od 10 lutego do 17 marca 1929 roku). Plebiscyt czytelników wyłaniający finałową dziesiątkę zaplanowano na 20 i 21 marca 1929 roku²¹. W głosowaniu wzięło udział 20 025 osób, z czego 13 185 w samej Warszawie. Zofia Ołdakówna występująca pod pseudonimem „Judyta” zapewniła sobie miejsce w finałowej gali już wcześniej. Z tego powodu wyłoniono nie dziesięć, a jedenaście finalistek. Były to:

16 L. Borkowicz, *Zrehabilitujmy typ semicki*, N.P. 1929, nr 40.

17 Z. Kornblitówna, *Dla wstydlivych i nieśmiałych*, N.P. 1929, nr 38.

18 25 bezpłatnych zdjęć dla pracowników umysłowych, N.P. 1929, nr 38.

19 W kolejnym numerze pisma redakcja poinformowała czytelników o zmianie warunków współpracy z zakładem fotograficznym „Radjotyp”. 25 bezpłatnych sesji dostępne było odtąd dla wszystkich chętnych kandydatek; nie obowiązywał już status pracowniczki umysłowej.

20 *Dzisiaj rozstrzygnięcie konkursu!*, N.P. 1929, nr 74.

21 *Przed rozstrzygnięciem...*, N.P. 1929, nr 76.

Liza Harkawi – 13 091 głosów; dwudziestojednatka z Warszawy; w 1928 roku została wyróżniona na konkursie amerykańskiego pisma żydowskiego „Forverts” jako typ Żydówki polskiej;

1. „Amra” – 12 950 głosów; właściwie Maria Łobzowska; osiemnastolatka z Warszawy przygotowująca się do pracy biurowej;
2. „Tęcza” – 11 902 głosy; właściwie Bela Szafranówna; dwudziestotrzylatka z Warszawy; korespondentka;
3. Adela – 10 437 głosów; właściwie Adela Ajzenberżanka; dwudziestodwulatka z Warszawy; korespondentka w przedsiębiorstwie ojca;
4. Awiwa – 10 233 głosy; właściwie Jadwiga Weingartenówna; dwudziestodwulatka z Poznania; studiowała w Berlinie; rozpoczęła karierę filmową, z której musiała zrezygnować ze względów rodzinnych;
5. Judyta – 10 205 głosów; właściwie Zofia Ołdakówna; kształciła się w Dreźnie w liceum języków obcych i konserwatorium; pracowała w przedsiębiorstwie ojca;
6. „Rebeka” – 9 008 głosów; właściwie Janina Wilczerówna; dziewiętnastolatka z Warszawy; ukończyła kursy maturalne i buchalteryjne i pracowała w Banku Zrzeszonych Rzemieślników w Warszawie;
7. Roma Gliksmánówna – 8 911 głosów; dziewiętnastolatka z Warszawy; posiadała wykształcenie konserwatoryjne (fortepian); pracowała jako korespondentka języków obcych;
8. „Hadasa” – 7 818 głosów; właściwie Regina Grynberżanka; dziewiętnastolatka; studentka Wydziału Humanistycznego na Uniwersytecie Warszawskim;
9. D.L – 7 143 głosy; właściwie Hala Holandówna; dwudziestodwulatka z Łodzi; ukończyła gimnazjum;
10. Sima Dynkinówna – 7 075 głosów; dwudziestodwulatka z Warszawy; ukończyła gimnazjum; pracowała w przedsiębiorstwie ojca²².

Wybory Miss Judea odbyły się szerokim echem również za granicą. Do redakcji „Naszego Przeglądu” tłumnie zgłaszali się korespondenci zagraniczni takich czasopism, jak „Le Petit Parisien”, fiński „Uusi Suomi”, amerykańskie „Forverts” i „Cukunft” czy „Dawar” (największe pismo hebrajskie w Palestynie)²³.

²² *Ostateczny rezultat głosowania.*, N.P. 1929, nr 83.

²³ *Przed wyborem najpiękniejszej żydówki w Polsce*, N.P. 1929, nr 84.

Przed zaplanowanym na 28 marca 1929 roku finałem podano do wiadomości czytelników nazwiska członków jury. W jego skład weszli: przedstawiciele składu redakcyjnego „Naszego Przeglądu” – Jakub Appenzlak, Natan Szwalbe i Saul Wagmann; artyści malarze – Adam Herszaft i Artur Szyk oraz artysta rzeźbiarz Abraham Ostrzega; prezes Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich w Warszawie – Zusman Segalowicz; dyrektor żydowskiej sceny reprezentacyjnej, kierownik Trupy Wileńskiej – Mordechaj Mazo; reżyser żydowskiej sceny reprezentacyjnej – dr Michał Weichert; krytyk i historyk sztuki żydowskiej – dr Icchak Schipper; prezes Żydowskiego Towarzystwa Krzewienia Sztuk Pięknych – dr Izaak Lejpuner oraz w charakterze honorowego sekretarza jury – redaktor Mieczysław Grynbaum²⁴.

Finałowa gala konkursu miała miejsce, tak samo jak podczas finału Miss Polonia, w warszawskim hotelu Polonia. Tytuł najpiękniejszej Żydówki przypadł Zofii Ołdakównie „Judycie”. Wicekrólowymi mianowano Lizę Harkawi i Marię Łobzowską „Armę”²⁵. Tuż po wyborach jeden z jurorów, Michał Weinzieher, tymi oto słowami opisał Zofię Ołdakównę na łamach „Naszego Przeglądu”: „Twarz «Miss Judaei» okolona jest włosiem ciemnym, stanowiącym ramę do jasnego, o cerze bogatej w wartości malarskie, oblicza, na którym rzucają się na plan pierwszy czarne wielkie oczy, których siła jest charakterystycznie podkreślona złączonym łukiem pięknie zarysowanych brwi. [...] «Miss Judaea» jest typem urody sefardyjskiej. Przykłady tej urody można znaleźć w dziełach sztuki renesansu hiszpańskiego lub w głębokich obrazach Zuloagi. Typ sefardyjski, pomimo szlachetności i subtelności rysów, zachował w sobie moc starożytnej «Judyty». Judyta była trafnym pseudonimem «Miss Judaei». Jest rzeczą charakterystyczną, że w wyborze «Miss Judaei» zwyciężył typ «Judyty», a nie «Jessyki». Dowodzi to zmiany gruntownej nastrojów i poglądów estetycznych żydostwa. Judyta, dziś wybrana, jest typem żydowskiej kobiety wyzwolonej, która, na równi ze wszystkimi kobietami świata, pragnie czerpać skarby radości życia, ponosić jego trudy i ciężary z pogodą i siłą ducha”²⁶. Z opisu tego, jak i z licznych wywiadów prasowych, których udzieliła Ołdaków-

24 Wybór „Miss Judaea” odbędzie się w czwartek dn. 28 marca r. b. Skład Jury, N.P. 1929, nr 85.

25 Wybór „Miss Judaei”, N.P. 1929, nr 88.

26 M. Weinzieher, Uroda Miss Judei, N.P. 1929, nr 90.

na, wyłania się wizerunek kobiety pracowitej i niezależnej, a jednocześnie dobrodusznej i wyrażającej troskę o naród żydowski: „Marzeniem moim jest wyjazd do Palestyny. Chciałabym rozpocząć nowe życie od podstaw, gotowa jestem wyrzec się komfortu życiowego, dobrobytu i tam na ziemi naszych praojców wspólnie z pionierami naszymi współdziałać w budowie gmachu odrodzenia naszego”²⁷. Już następnego dnia po gali finałowej Ołdakówna złożyła wizytę w Zarządzie Gminy Żydowskiej. Działacz syjonistyczny Jaszua Heszal Farbstein, podczas wygłaszanego na jej cześć przemówienia, wychwalał jej urodę i wyśpiewał na jej cześć fragmenty Pieśni nad Pieśniami²⁸. Doprowadziło to do ogromnego skandalu obyczajowego. Ortodoksyjna partia żydowska Agudat Israel oskarżyła Farbsteina o bezczeszczenie świętych tekstów. Miesiąc później sama Ołdakówna została ukarana przez warszawski rabinat. Zakazano jej wstępu do wszystkich synagog i domów modlitwy. Nie mogła również odwiedzać żydowskich zakładów dobroczynnych²⁹. Przez tak krótki okres Miss Judea nie zdążyła zrealizować wielu z zaplanowanych inicjatyw charytatywnych, na które został powołany zresztą specjalny fundusz (Fundusz społeczny Miss Judei)³⁰.

Jak wyglądały dalsze losy Zofii Ołdakówny? Wiadomo, że w latach trzydziestych wyszła za mąż, ale małżeństwo to nie trwało długo. Jej mąż najprawdopodobniej w niedługim czasie zmarł lub zginął w czasie II wojny światowej. Według relacji siostrzenicy Zofia miała zginąć w obozie w Treblince lub wyemigrować do Australii. Jej karta znajduje się jednak wśród kart Żydów ocalałych z Holocaustu, stąd wiadomo, że przeżyła wojnę. W dokumentach posługiwała się datą urodzenia 1913 (co było niezgodne z prawdą – odmładzała się o pięć lat). W marcu 1946 roku przebywała w obozie dla przesiedleńców, w którym to wyrażała pragnienie wyjazdu do Palestyny. W tym miejscu ślad po Miss Judei urywa się bezpowrotnie³¹.

27 U „Miss Judaei”, N.P. 1929, nr 88.

28 *Miss Judea rozpoczyna pracę społeczną!*, N.P. 1929, nr 89.

29 S. B., *Ortodoksi contra Miss Judea*, „Głos Polski” 1929, nr 115.

30 *Fundusz społeczny Miss Judaei*, N.P. 1929, nr 90.

31 M. Teler, *Piękne skandalistki...*, s. 161–164.

Wybory Miss Judea odbyły się najprawdopodobniej jeszcze dwa razy (w latach 1930 i 1931), ale nie wzbudziły już tak powszechnego zainteresowania³².

Bibliografia

- 25 bezpłatnych zdjęć dla pracownic umysłowych, „Nasz Przegląd”, nr 38, 7.02.1929, s. 6, <https://polona.pl/item-view/5829b1f9-b0c6-4a0e-8c2a-9a95656134b8?page=5> (dostęp: 12.07.2023).
- Borkowicz L., *Zrehabilitujmy typ semicki*, „Nasz Przegląd”, nr 40, 9.02.1929, s. 5, <https://polona.pl/item-view/7227913e-9eca-450d-bd68-6cdad9251382?page=4> (dostęp: 12.07.2023).
- Cejtlin E., *Dlaczego mamy wybrać Miss Judaeę*, „Nasz Przegląd”, nr 50, 19.02.1929, s. 5, <https://polona.pl/item-view/a4e278fc-e5fd-49fb-b144-64e4e342e21e?page=4> (dostęp: 12.07.2023).
- Czy konkursy piękności są pustą zabawą?*, „Nasz Przegląd”, nr 51, 20.02.1929, s. 7, <https://polona.pl/item-view/4ccdc88f-dab8-4834-8e77-4aeb7893bab1?page=4> (dostęp: 12.07.2023).
- Dziś rozstrzygnięcie konkursu!!*, „Nasz Przegląd”, nr 74, 15.03.1929, s. 5, <https://polona.pl/item-view/41eaa818-4602-429f-b220-dae1e9a46755?page=4> (dostęp: 12.07.2023).
- Fundusz Społeczny Miss Judei*, „Nasz Przegląd”, nr 90, 31.03.1929, s. 7, <https://polona.pl/item-view/700586e2-38bf-4c00-92cc-72018564001b?page=6> (dostęp: 12.07.2023).
- Jak długo na wszechświatowych turniejach piękności kobiecej będzie brakowało przedstawicielki narodu Racheli i Sulamity?*, „Nasz Przegląd”, nr 34, 3.02.1929, s. 7, <https://polona.pl/item-view/ee64d07c-0a5a-4f7f-87a0-439c93c1cd43?page=6> (dostęp: 12.07.2023).
- Jak wybierzemy najpiękniejszą żydówkę w Polsce*, „Nasz Przegląd”, nr 36, 5.02.1929, s. 5, <https://polona.pl/item-view/7fb9665d-8498-4cb9-924f-8096e99874ac?page=4> (dostęp: 12.07.2023).

³² Tamże, s. 159.

- Miss Judea rozpoczyna pracę społeczną*, „Nasz Przegląd”, nr 89, 30.03.1929, s. 4, <https://polona.pl/item-view/d57cc865-bbd4-4e15-b4a1-88a6708c-fa07?page=3> (dostęp: 12.07.2023).
- Nagroda za pośpiech*, „Nasz Przegląd”, nr 39, 8.02.1929, s. 6, <https://polona.pl/item-view/214f4965-a7df-4c3a-aef7-ba797aabf15c?page=5> (dostęp: 12.07.2023).
- Ostateczny rezultat głosowania*, „Nasz Przegląd”, nr 83, 24.03.1929, s. 8, <https://polona.pl/item-view/be9b3e4c-4c82-4d22-a415-51404f1b2870?page=7> (dostęp: 12.07.2023).
- Przed rozstrzygnięciem...*, „Nasz Przegląd”, nr 76, 17.03.1929, s. 11, <https://polona.pl/item-view/4aa0522a-99fc-4b20-9ada-8d4a7f2999f4?page=10> (dostęp: 12.07.2023).
- Przed wyborem najpiękniejszej żydówki w Polsce*, „Nasz Przegląd”, nr 84, 25.03.1929, s. 3, <https://polona.pl/item-view/1f913c0c-80f7-4232-86fb-10368f882eca?page=2> (dostęp: 12.07.2023).
- Regulamin konkursu o berło urody*, „Nasz Przegląd”, nr 35, 4.02.1929, s. 6, <https://polona.pl/item-view/4bd0e7d6-34df-4d46-b2a2-8e07616386e3?page=5> (dostęp: 12.07.2023).
- S.B., *Ortodoksi contra Miss Judea*, „Głos Polski” 1929, nr 115, s. 15.
- Teler M., *Piękne skandalistki. Przedwojenne Miss Polonia*, Warszawa 2023.
- U „*Miss Judaei*”, „Nasz Przegląd”, nr 88, 29.03.1929, s. 6, <https://polona.pl/item-view/6bfd8616-7525-488d-817f-b6e0d8b5b8b3?page=5> (dostęp: 12.07.2023).
- Weinzieher M., *Uroda Miss Judei*, „Nasz Przegląd”, nr 90, 31.03.1929, s. 7, <https://polona.pl/item-view/700586e2-38bf-4c00-92cc-72018564001b?page=6>, (dostęp: 12.07.2023).
- Wybór „*Miss Judaea*” odbędzie się w czwartek dn. 28 marca r.b. *Skład Jury.*, „Nasz Przegląd”, nr 85, 26.03.1929, s. 5, <https://polona.pl/item-view/516d6838-6405-45b6-89a8-b9ca970679f6?page=4> (dostęp: 12.07.2023).
- Wybór *Miss Judei*, „Nasz Przegląd”, nr 88, 29.03.1929, s. 5, <https://polona.pl/item-view/6bfd8616-7525-488d-817f-b6e0d8b5b8b3?page=4> (dostęp: 12.07.2023).
- Z. Kornblitówna, *Dla wstydliwych i nieśmiałych*, „Nasz Przegląd”, nr 38, 7.02.1929, s. 6, <https://polona.pl/item-view/5829b1f9-b0c6-4a0e-8c2a-9a95656134b8?page=5> (dostęp: 12.07.2023).

Żydożercze idiocyzy „Kurjerka” krakowskiego, „Nasz Przegląd”, nr 40, 9.02.1929, s. 5, <https://polona.pl/item-view/7227913e-9eca-450d-bd68-6cdad9251382?page=4> (dostęp: 12.07.2023).

Aleksandra Krzosek

Studentka III roku historii na Uniwersytecie Szczecińskim. Absolwentka turystyki i rekreacji na tej samej uczelni. Zainteresowania badawcze: monarchie europejskie w XIX, XX i XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem monarchii brytyjskiej, klejnoty królewskie, życie codzienne w okresie dwudziestolecia międzywojennego, turystyka historyczna.